

Premier zapowiada szczepienia COVID-19 na styczeń 2021 r.

1 listopada 2020

Będziemy mieli do czynienia z eugeniką na masową skalę. I nim prawda wyjdzie na jaw, nim prawda przebiję się do świadomości większości populacji, straty będą już niepowetowane. I od nas zależy czy nasze życie będzie objęte owymi stratami. Przypominamy tylko, że dotychczasowe skutki tworzonych szczepionek na SARS-CoV-2, jak na przykład szczepionka firmy AstraZeneca powodowały u osób dobrowolnie poddających się szczepieniu skrajne duszności, epilepsję, zapaść organizmu, zatrzymanie akcji serca a nawet śmierć.

Dzisiejszą publikację chcemy rozpocząć od słów: „zaczęło się”. Jeżeli kiedykolwiek sądziliście, że wolność była wam dana raz na zawsze to niestety, ale myliliście się, ponieważ nadchodzi czas, w którym wielu osobom opadną maski i zaczną mówić dziwne rzeczy, zaczną nakłaniać a następnie zmuszać do zgadzania się na pewnego rodzaju samobójczy eksperyment. Bo czy inaczej można nazwać szczepienie populacji preparatem, który powstaje na wyścigi w ciągu kilku miesięcy, podczas gdy do tej pory każda szczepionka nim została oddana do użytku, była testowana przez wiele lat!

I tutaj nie chodzi o to czy jesteśmy za czy przeciw szczepieniom. Tutaj chodzi o zdrowy rozsądek, którego zabrakło naszym rządzącym. Z resztą, jeżeli spojrzymy na ostatnie miesiące działalności partii PiS to szybko dojdziemy do wniosku, że trzon tego ugrupowania dosłownie oszalał. Polska znajduje się w stanie permanentnego kryzysu, sytuacja jest bardzo zła, chociaż wiele osób tego jeszcze nie pojmuje. Propaganda TVPinfo skutecznie przyćmiewa samodzielne myślenie.

Deficyt budżetowy wzrasta o ponad sto miliardów złotych, służba zdrowia praktycznie nie istnieje, to pewnego rodzaju

umieralnia. Przeforsowane zostają ustawy o przymusowych szczepieniach, ustawy ograniczające polską wieś, czy jakaś telewizja pokazała w ostatnim czasie relację z protestów rolników? A no nie, ponieważ Jarosław Kaczyński wrzucił temat aborcji na wokandę, napuścił na siebie Polaków i pod płaszczykiem chaosu może przepychać ustawy, jakie tylko mu się podoba.

Tak, dobrze Przeczytałeś, aborcja po raz kolejny została perfidnie użyta jako wytrych do odwrócenia uwagi od samobójczej polityki władz. Zatem jeżeli nadal stoisz po stronie partii rządzącej PiS, to proponujemy Ci raz jeszcze to przemyśleć, ponieważ już na horyzoncie zostały zapowiedziane szczepionki, a konkretnie na styczeń 2021 roku, co by doskonale korelowało z ustawą o przymusowych szczepieniach.

Nie sędzę, aby Mateusz Morawiecki był człowiekiem ograniczonym intelektualnie, to też rozumie doskonale, że poddawanie masowym szczepieniom Polaków, preparatem, który de facto istnieje od paru miesięcy i zawiera częściowo koronawirusa SARS-CoV-2 jest czynem zakrawającym o ludobójstwo. Dlaczego? Dlatego, że każda szczepionka nim zostanie dopuszczona do użytku, poddawana jest wieloletnim testom. W przypadku SARS-CoV-2 zrobiono wyjątek. Diaboliczny wyjątek.

Zatem, do jakiej konkluzji możemy dojść? Jeżeli Mateusz Morawiecki nie ma problemów z myśleniem analitycznym na poziomie minimalny, to doskonale zdaje sobie sprawę z zagrożenia. Więc jeżeli zdaje sobie sprawę z zagrożenia a mimo to decyduje się na zakup szczepionki, to wówczas przed naszymi oczyma pojawia się NOWY Mateusz Morawiecki. Tym razem jednak bezwzględny i niebezpieczny dla dalszego przetrwania narodu Polskiego.

Szanowni Państwo w czasie konferencji prasowej Mateusz Morawiecki przyznał się nie tylko do błędów w przygotowaniu na drugą falę koronawirusa i zaapelował o pozostanie w domach, ale poruszył również temat szczepionek: „Przewodnicząca

Komisji Europejskiej zaprezentowała plan szczepień. Bardzo prawdopodobne jest pojawienie się szczepionki na COVID-19 już w styczniu." Zatem pracę nad nią potrważą kilka miesięcy a nie jak dotąd 5-10 lat.

Komisja Europejska zakłada, że w pierwszej fazie ma zaszczepić się blisko czterdzieści procent populacji. W pierwszej fazie, to też będą kolejne fazy i osoby, które raz poddały się szczepieniu, będą musiały uczynić to ponownie gdyż jak wiemy, przeciwciała SARS-CoV-2 w organizmie człowieka utrzymują się zaledwie trzy miesiące, co oznacza szczepienia cztery razy w roku, preparatem całkowicie niesprawdzonym, a zatem prawdopodobieństwo powikłań i śmierci jest bardzo wysokie.

I na koniec informacja, która według nas jest hitem na top liście czynów szalonych, otóż Morawiecki oficjalnie w trakcie konferencji powiedział, że Polska już wpłaciła pieniądze na zakup szczepionki, tylko jeszcze nie wie, jaka to będzie szczepionka i przez kogo wyprodukowana. Pozwólcie, że nie będziemy tego komentować, bo tutaj po prostu ręce opadają. Szanowni Państwo, zbliżają się szczepienia bliżej, nieokreślonym preparatem a Wy dopowiedzcie sobie resztę.

Przy tej okazji należy dodać, że szczepionka na SARS-CoV-2 nie będzie taka jak te produkowane dotychczas, te, którymi szczepiono naszych rodziców, naszych dziadków, czy nas w młodości. To będzie szczepionka RNA. Szczepionki RNA to typ szczepionki wykorzystujący sekwencję kwasu rybonukleinowego (RNA) kodującą białka patogenu. Szczepionka ta powoduje modyfikację określonej sekwencji ludzkiego genomu. Jest to proces nieodwracalny.

I teraz raz jeszcze „to” napiszmy, bo jest „to” tak ważne, że aż trudno uwierzyć, że „to” się będzie dziać i to na masową skalę. Otóż Drodzy Czytelnicy, wielkie koncerny farmaceutyczne przeprowadzą proces globalnego szczepienia i modyfikowania genomu osób, które poddadzą się szczepieniom. Jest to droga bez powrotu. Tutaj nie da się tego cofnąć czy wywalić z

organizmu, ponieważ transformacji ulegnie genom człowieka. Z tym właśnie będziemy mieli do czynienia w najbliższych miesiącach.

Będziemy mieli do czynienia z eugeniką na masową skalę. I nim prawda wyjdzie na jaw, nim prawda przebiję się do świadomości większości populacji, straty będą już niepowetowane. I od nas zależy czy nasze życie będzie objęte owymi stratami. Przypominamy tylko, że dotychczasowe skutki tworzonych szczepionek na SARS-CoV-2, jak na przykład szczepionka firmy AstraZeneca powodowały u osób dobrowolnie poddających się szczepieniu skrajne duszności, epilepsję, zapaść organizmu, zatrzymanie akcji serca a nawet śmierć.

Jeżeli uważacie, że to koniec to przemyślcie to jeszcze raz otóż, były to skutki uboczne, które pojawiły się w ciągu kilku dni od otrzymania preparatu. Niezależni genetycy uważają, że zmiany będą postępować, otóż modyfikowanie ludzkiego genomu doprowadzi do wystąpienia wielu nowych form nowotworów oraz wystąpienia plagi takich chorób jak chociażby alzheimer. Na to wszystko dał zielone światło rząd Polski z Mateuszem Morawieckim i Jarosławem Kaczyńskim na czele. Historia pokaże, kto miał rację.

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](https://globalne-archiwum.pl)